Cena egz. 10 gr.

KU[...] ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 7 maja 1938 r. | Nr. 124

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Odpowiedź na notę polską

PRAGA PRZYRZEKA UKRÓCIĆ

antypolską działalność, uprawianą z Czech

WARSZAWA, 6.5 (tel. wł.). W marcu rząd polski wystosował notę do Czechosłowacji, domagając się zlikwidowania organizacji komunistycznych prowadzących z Pragi i innych miast czeskich działalność wywrotową na terenie Polski.

Obecnie Czesi musieli przyznać, że wszystkie zarzuty, stawiane im są prawdziwe. Obiecano przedsięwziąć wszelkie kroki dla zlikwidowania dywersyjnej akcji komunistycznej.

Z odpowiedzi rządu praskiego, wręczonej posłowi Papeemu, należy wnosić, że rząd czechosłowacki poddał badaniu przez władze policyjne fakty, przedstawione w nocie polskiej, oraz uznał ich podstawy i uzasadnienie.

W nocie rząd praski odnosi się pozytywnie do żądań polskich i zobowiązuje się do poczynienia odpowiednich zarządzeń, ażeby zlikwidować tę niebezpieczną akcję dywersyjną przeciwko Polsce, organizowaną przez Komintern na terytorium republiki czechosłowackiej.

O ile można wnosić z opinii kół politycznych, rząd polski przyjął do wiadomości notę czeską, ale równocześnie zaznaczył, iż **będzie oczekiwał realizacji zarządzeń, zapowiedzianych w nocie, samych bowiem zapowiedzi nie będzie mógł uznać za konkretne rozwiązanie istoty zagadnienia.**

Spisek komunistyczny

W GRECJI

ATENY, 6.5. Policja grecka wpadła na trop szeroko rozgałęzionego spisku komunistycznego. Ogółem aresztowano dotychczas 74 osoby, w tym 6 kobiet. W zakonspirowanych drukarniach skonfiskowano liczne wydawnictwa rewolucyjne.

Wśród aresztowanych znajduje się m. in. poszukiwany od dłuższego czasu sekretarz generalny nielegalnej komunistycznej partii Grecji Nesulidis, który jest także członkiem komitetu wykonawczego Kominternu. Za jego głowę wyznaczona została nagroda 75 tysięcy drahm. Wśród aresztowanych znajduje się również b. burmistrz m. Cavalla, Parzalidis.

Aresztowanych przekazano natychmiast specjalnemu trybunałowi, który w trybie uproszczonym wymierzył już kary większej części oskarżonych. Parzalidis skazany został na 4 i pół roku więzienia oraz 2 lata zamknięcia w twierdzy.

Von Cramm

PRZED SĄDEM

BERLIN, 6.5. (Tel. wł.) Proces przeciwko znanemu teniniście niemieckiemu i kilkakrotnemu zwycięzcy turniejów międzynarodowych von Crammowi rozpocznie się w Berlinie 14 maja rb. Jak słychać, rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Krwawe zajścia w Szemburku w Czechosłowacji

między Niemcami a młodzieżą czeską

BERLIN, 6.5 (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi: W związku z uszkodzeniem pomnika Masaryka w Szemburku, doszło wczoraj wieczorem do ostrych starć. Jeden z Niemców został pobity.

Podobny fakt miał miejsce w Domu Ludowym, gdzie Czech zranił Niemca. Około 20 młodzieńców czeskich urządziło demonstrację przed lokalem powiatowym partii niemiecko - sudeckiej, lecz z chwilą gdy poczęli znieważać organizację, zostali rozpędzeni przez policję. W ciągu nocy, ściślej o godz. 1 wybito kamieniami szyby w lokalu organizacji niemiecko - sudeckiej.

Nad ranem sprowadzono do Szemburka posiłki policyjne z Brna w sile 200 ludzi. Władze partii niem.-sudeckiej wezwały swych członków, by dzień urodzin Konrada Henleina świętowali w ścisłych kółkach rodzinnych i nie przenosili uroczystości na ulice.

Prof. Bartel

SENATOREM

WARSZAWA, 6.5 (tel. wł.). Według pogłosek, na miejsce zmarłego senatora śp. Bobrowskiego, P. Prezydent R. P. powołał na stanowisko senatorskie profesora dr Karola Bartla.

Powrót Hitlera

Z NEAPOLU DO RZYMU

NEAPOL, 6.5 (Tel. wł.) Po galowym przedstawieniu w teatrze San Carlo kanclerz Hitler udał się na dworzec, aby odjechać do Rzymu.

W towarzystwie króla oraz następcy tronu gość niemiecki przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym pożegnał się z Wiktorem Emanuelem i jego synem.

O godz. 23 przy dźwiękach niemieckiego hymnu narodowego pociąg kanclerza Hitlera opuścił halę dworcową i odjechał do Rzymu.

Przeciw wolnomyślicielom

WARSZAWA, 6.5 (tel. wł.). W roku ubiegłym zarządzeniem władz administracyjnych zawieszono na terenie całej Polski działalność stowarzyszenia wolnomyślicieli pod nazwą Polski Związek Myśli Wolnej.

Rekurs w tej sprawie skierowany do władz nadzorczych nie został uwzględniony. Wobec tego w Warszawie i innych miastach Polski wyznaczono przy musowych likwidatorów oddziałów stowarzyszenia.

Min. Krofta o żądaniach niemieckich

ANGLIA ZAŁATWIA SPRAWĘ NIEMCÓW SUDECKICH

LONDYN, 6.5 (Tel. wł.) „Daily Express" donosi, iż rząd angielski postanowił nie wyczekiwać powrotu Hitlera i Ribbentropa z Włoch, ale już teraz podjąć interwencję u rządu berlińskiego, **w myśl uchwał konferencji londyńskiej.** Z Londynu udzielono polecenia ambasadorowi Hendersonowi w Berlinie, ażeby odwiedził premiera Goeringa i przedstawił mu sugestię angielską uregulowania sprawy Niemców sudeckich w Czechosłowacji w drodze pokojowej. Henderson ma jednocześnie **przypomnieć Goeringowi jego zobowiązania, udzielone w dniach Anschlussu posłowi czechosłowackiemu w Berlinie o integralności terytorialnej państwa czechosłowackiego.**

Francuski ambasador Corbin złożył w Foreign Office memoriał, zawierający wnioski, dotyczące rozwiązania zagadnienia niemieckiego.

FRANCUSKO-BRYTYJSKIE DEMARCHE U RZĄDU CZECHOSŁOWACKIEGO

PARYŻ, 6.5. (Tel. wł.) Z kół dobrze poinformowanych podają, że demarche rządu francuskiego i angielskiego u rządu czechosłowackiego, zdecydowane w czasie rozmów francusko-brytyjskich w dniach 28—29 kwietnia jest **w chwili obecnej aktualne i może mieć miejsce dziś lub jutro.**

Rządy francuski i angielski porozumiały się w ostatnich dniach co do rodzaju tej interwencji. Przedstawiciele obydwu krajów w Pradze skierują się do kierowników rządu czechosłowackiego z **przyjacielską radą udzielenia mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji jak największych ustępstw, z zachowaniem jednak niezależności i całości terytorialnej państwa czechosłowackiego.**

Interwencja ta nie będzie miała oczywiście charakteru mieszania się do spraw wewnętrznych Czechosłowacji.

DO OSTATNIEJ KROPLI KRWI

BUKARESZT, 6.5. (Tel. wł.) Minister Krofta udzielił dziennikowi „Universul" wywiadu, dotyczącego zagadnień mniejszościowych w Czechosłowacji.

Dr Krofta oświadczył że mniejszości, mieszkające na terytorium Czechosłowacji, mają wszelkie dane do pewnego rozwoju w ramach demokratycznej konstytucji państwa czechosłowackiego. Czechosłowacja gotowa jest jednak **pójść na każde ustępstwa w dziedzinie spełnienia żądań mniejszości, ale pod warunkiem, że te żądania niczym nie będą naruszały suwerenności kraju.**

Tej suwerenności Czechosłowacy będą bronić do ostatniej kropli krwi i nie dopuszczą do żadnego zamachu na swe granice.

Grupa „Jutra Pracy"

WYZNAJE PROGRAM KONSERWATYSTÓW I PRZEMYSŁU

WARSZAWA, 6.5 (Tel. wł.) Grupa posłów „Jutra Pracy", która wystąpiła ostatnio z Ozonu, urządziła dziś konferencję prasową, na której poseł Budzyński, szef propagandy nowego ugrupowania w obecności posła Madeyskiego przedstawił cele i zamierzenia grupy „Jutra Pracy". Pos. Budzyński zapowiedział, iż grupa ta rozpocznie na jasień akcję wśród szerszego społeczeństwa. W najbliższym czasie posłowie z grupy „Jutra Pracy" zorganizują klub na terenie parlamentu, który rozpocznie akcję już podczas nadchodzącej sesji nadzwyczajnej. Klub ten będzie zabiegać o przyjaźń z różnymi formacjami politycznymi.

Mówiąc o ideologii grupy „Jutra Pracy", pos. Budzyński oświadczył, że jest ona radykalno-społeczną i nacjonalistyczną. Na zapytanie ze strony dziennikarzy, pos. Budzyński oświadczył, że w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych grupa „Jutra Pracy" nie ma jeszcze ustalonego stanowiska, jednak zajmie się tą sprawą natychmiast po zorganizowaniu Klubu parlamentarnego.

Mówiąc o stosunku grupy do płk. Sławka, pos. Budzyński stwierdził, że nie należy do zwolenników płk. Sławka. W stosunku do rządu pos. Budzyński stwierdził, że grupa „Jutra Pracy" przeciwstawia się polityce ministrów Świętosławskiego i Poniatowskiego.

Tragedia rodzinna w Będzinie

Mąż porąbał żonę tasakiem i powiesił się

Dom nr. 65 przy ul. Sieleckiej w Będzinie był wczoraj terenem strasznej tragedii rodzinnej, której ofiarami padli Maria Skuzowa i jej mąż, 52-letni Marcin Skuza. Skuza, który pracował w charakterze dróżnika na kolei i od niedawna znajduje się na emeryturze, zdradzał rozstrój nerwowy. Dość często między małżonkami dochodziło do kłótni, i to bez żadnej poważnej przyczyny.

Krytycznego dnia Skuza znowu wszczął kłótnię z żoną, w czasie której uległ atakowi szału. Chwycił on leżący na stole tasak i rzuciwszy się na żonę, począł zadawać jej uderzenia w głowę, w ręce i plecy. Kobieta próbowała się bronić, lecz bezskutecznie, to też wkrótce upadła na podłogę, zalewając się krwią.

Widok krwi, zamiast uspokoić furiata, podniecił go jeszcze bardziej, to też leżącą żonę, która nie dawała już znaku życia, rąbał tasakiem.

Gdy zdawało mu się, że kobieta już nie żyje, wziął sznur i uczepiwszy go na szafie, powiesił się.

Zaalarmowani krzykami sąsiedzi otworzyli drzwi, cofając się w przerażeniu na widok dwóch ciał. **Skuza już nie żył, lecz kobietę, przewiezioną do szpitala, udało się utrzymać przy życiu.**

Stan jej jest bardzo ciężki, bo ma ona bardzo pokaleczoną głowę. Ręce nieszczęsnej kobiety przedstawiają jedną ranę. Lekarz naliczył na ciele Skuzowej około 40 ran od ciosów tasaka.

Walencja zdana na łaskę gen. Franco

Czerwoni dygnitarze ratują się ucieczką

LONDYN, 6.5. (Tel. wł.) Korespondent „Daily Express“ zdołał przesłać do swego dziennika nieocenzurowany reportaż z Walencji. Donosi on, że Walencja lada dzień upadnie, nie jest już bowiem moralnie zdolna do obrony, choć wojska i materiałów wojennych dla opierania się atakowi gen. Franco przez jakiś czas jeszcze by wystarczyło.

Zarówno dygnitarze i urzędnicy waleńccy, jak i milionowa ludność krótkotrwałej stolicy Hiszpanii przygotowana jest już na zakończenie wojny. Na pół ze strachem, na pół z radością miasto oczekuje przybycia wojsk powstańczych.

Korespondent donosi, że liczni dygnitarze czerwoni uciekają wraz z rodzinami z miasta i chronią się w Alicante. Konsulowie W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji spakowali swe kancelarie i w każdej chwili gotowi są wsiąść na oczekujący w porcie angielski okręt wojenny.

— Walencja zdana jest na łaskę gen. Franco! — twierdzi korespondent. Zbliżających się wojsk powstańczych nie może już nic powstrzymać. Czerwoni moralnie przygotowani są już na klęskę.

KRWAWA BITWA POD CASTELLON

SALAMANKA, 6.5 (Tel. wł.) Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że wczoraj rozegrała się na froncie Castellon niezwykle krwawa bitwa. Czerwone wojska siedmiokrotnie szturmowały zdobyte ostatnio przez powstańców pozycje. Wszystkie ataki zostały odparte. Wojska rządowe straciły kilkuset zabitych. W ostatnich trzech dniach na tym odcinku przeszło na stronę powstańców lub dostało się do niewoli 3000 milicjantów.

Po dwu dość pogodnych dniach nad Hiszpanią zapanowały znów niekorzystne warunki atmosferyczne. Nie tylko w Pirenejach, lecz i w prowincjach położonych dalej na południe spadł wczoraj po południu śnieg.

Poeta-polityk

SPARALIŻOWANY

BUKARESZT, 6.5. Znakomity poeta rumuński, b. premier Goga uległ atakowi ogólnego paraliżu.

B. premier znajduje się obecnie w swym pałacu w Ciucea pod Cluj.

Stan chorego, który liczy 58 lat, jest niepokojący.

Goga jest profesorem literatury rumuńskiej na uniwersytecie w Cluj i członkiem akademii rumuńskiej.

Broń dla Anglii

ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH

LONDYN, 6.5. Jedna z wielkich kanadyjskich fabryk amunicji i broni otrzymała od rządu angielskiego zamówienie na 3000 lekkich karabinów maszynowych. Zamówienie to oceniają tu na 400.000 funtów.

Pisma angielskie donoszą jednocześnie, że w najbliższym czasie należy się liczyć z dalszymi zamówieniami.

Zwycięstwo Japończyków

nad armią Dżu-De

TOKIO, 6.5. Komunikat japoński donosi, że oddział, dowodzony przez gen. Samematsu, zadał decydującą klęskę oddziałom 8 armii Dżu-De. Bitwa rozegrała się w górzystej miejscowości w prowincji Szansi w odległości 5 km od powiatowego miasta Uhsian. Po kilkugodzinnej walce 10-tysięczny oddział chiński poszedł w rozsypkę, zostawiając na placu boju przeszło 2.000 zabitych.

Dowództwo wojsk chińskich w Hankau twierdzi, że po otrzymaniu posiłków Chińczycy przeszli do energicznego kontrnatarcia na szerokim froncie na północ od kolei lunghajskiej. Prawe skrzydło chińskie posunęło się dość znacznie naprzód. W centrum wre jeszcze zacięta walka. Komunikaty podkreślają męstwo ludności cywilnej, a zwłaszcza kolejarzy węzła Suchow, którzy pracują często pod ogniem nieprzyjacielskim.

TOKIO, 6.5. Według doniesień prasy w samym Hankau znajduje się obecnie przeszło 100 lotników sowieckich, którzy posiadają własny sztab, mieszczący się w gmachu byłego klubu japońskiego. Lotnicy sowieccy trzymają się na uboczu i nie wdają się w żadne rozmowy z miejscową ludnością, a tym bardziej z cudzoziemcami.

Wybuch kotła parowego

6 OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ

INOWROCŁAW, 6.5 (PAT). Według ostatnich doniesień, podczas wybuchu kotła parowego w zakładach „Solvay“ w Inowrocławiu-Mątwy poniosło śmierć 6 osób, zaś kilka osób zostało rannych. Urządzenia i zabudowania zakładu uległy częściowemu zniszczeniu. Ciała ofiar katastrofy zostały rozszarpane na kawałki.

Nowe polskie transatlantyki

WARSZAWA, 6.5 (tel. wł.). Dziś zapadła decyzja, co do nazw, jakie otrzymają dwa nowe polskie transatlantyki, budowane dla naszej marynarki handlowej, jeden w stoczni angielskiej w Newcastle, drugi zaś w Danii. Okręt budowany w Newcastle, spuszczony będzie na wodę już w lipcu br. i otrzyma nazwę „Sobieski“. Drugi okręt budowany w Danii, ukończony będzie w roku 1940 i otrzyma nazwę „Chrobry“.

Rok więzienia

ZA RECEPTY NA NARKOTYKI

BYDGOSZCZ, 6.5 (Tel. wł.) Proces przeciwko lekarzowi dr Lewandowskiemu, wzbudził w Bydgoszczy bardzo wielkie zainteresowanie. Lewandowski, oskarżony o wydanie przeszło 2000 recept na narkotyki narkomanom, przyznaje się do winy. Twierdzi, że recepty wypisywał z konieczności.

Przed sądem przewinęło się kilkunastu świadków. Jeden z aptekarzy zeznał, że tak wielką ilość recept zapisywali również inni lekarze. Główni świadkowie oskarżenia — narkoman nie przybyli na rozprawę, wobec czego sąd odczytał ich zeznania, złożone w czasie dochodzeń. Św. Franciszek Szyperski i Wojciech Tabaczyński, nałogowi narkomani, zeznali, że również i inni lekarze bydgoscy zapisywali im narkotyki.

Prokurator wniósł o surowy wymiar kary. Po naradzie sąd skazał dr Lewandowskiego na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata, na zapłacenie 750 zł grzywny i pozbawienie praktyki lekarskiej na 3 lata.

Sprawa adw. Hofmokl-Ostrowskiego

na rozprawie tajnej w Sądzie najwyższym

WARSZAWA, 6.5 (tel. wł.). Głośna była w swoim czasie sprawa adw. Hofmokl-Ostrowskiego, który otrzymawszy wiadomość, że Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Pawła Grzeszolskiego na karę śmierci wystosował do Sądu Apelacyjnego telegram treści następującej:

„W imieniu zdeptanego prawa i krzywdy Pawła Grzeszolskiego, przeciwko skazującemu wyrokowi, jako tragicznej omyłce sądowej, zapowiadam apelację“.

Sądy obu instancji skazały adwokata za tę depeszę na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa wykonywania zawodu na przeciąg lat 2. Przeciwko temu wniósł adw. Hofmokl-Ostrowski kasację który Sąd Najwyższy uwzględnił co do wymiaru kary i w orzeczeniu zaznaczył, że niższe instancje nie docenily zwrotu depeszy „jako tragicznej omyłki sądowej“. Sąd okręgowy w Sosnowcu idąc po myśli tego orzeczenia uchylił wyrok w I instancji zamieniając karę wyroku na 600 zł grzywny.

Tymczasem uprawomocnił się inny wyrok na adw. Hofmokl-Ostrowskiego za obraźliwe odezwanie się o obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej, skazujący go na 2 lata utraty prawa wykonywania zawodu. Przeciwko temu wyrokowi adwokat sam napisał kasację i ją podpisał. Wówczas wyłoniła się wątpliwość, czy zawieszony w czynnościach adwokat może własną kasację podpisać. Sprawa skomplikowała się tym bardziej, że Rada adwokacka skreśliła dr Hofmokl-Ostrowskiego z listy adwokatów.

Adw. HofmoklOstrowski uznając to za śmierć cywilną napisał dwa tomy dzieła p.t. „Mój testament“ a przeciwko decyzji adwokackiej wniósł apelację do Naczelnej Rady adwokackiej **która uchyliła decyzję I instancji i przywróciła dr Hofmokl-Ostrowskiemu wszystkie prawa personalne z wyjątkiem prawa wykonywania zawodu.**

Przyjęty na audiencji w Sądzie Najwyższym adw. Hofmokl-Ostrowski tłumaczył się tym, że postępowanie karne wymaga aby kasacja była sporządzona i podpisana przez adwokata. Ponieważ mimo wszystko adw. Hofmokl-Ostrowski adwokatem pozostał, więc sporządzona przezeń kasacja odpowiada wymaganiom prawa. Sprawa ta będzie przedmioteem tajnej rozprawy w Sądzie Najwyższym za kilka dni.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 295.16 Berlin 213.07, Bruksela 89.30 Gdańsk 100.25 Kopenhaga 118.15 Londyn 26.45, Nowy Jork 5.30 Oslo 132.85, Paryż 14.90, Praga 18.45 Sztokholm 136.35 Zurych 121.45.

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka premiowa inwestycyjna II em. 82.38, 4 proc. państwowa pożyczka premiowa dolarowa 41.25—41.75, 4 proc pożyczka konsolidacyjna (większe) 68.50, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna państwowa 65, 5 proc. konwersyjna 70, 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 68.50.

Akcje: Bank Polski 116, Bank Zachodni 3450, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35, Węgiel 29, Lilpop 75, Modrzejów 14, Ostrowiec 56, Starachowice 38.50.

H. RABL 102)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Zatrzymała się na korytarzu.

— Ty masz też źle w głowie — rzekła do siebie. — Nagadałaś przy końcu nieprawdopodobnych głupstw! Jak ci nie wstyd? Przecież to brzmiało jak oświadczyny niemal!...

Nie zawstydziła się jednak.

* * *

— Możesz mi poświęcić dziesięć, piętnaście minut? — zapytał Bevergen.

Konstancja spojrzała na męża i zrozumiała, że decydująca rozmowa stała się nieuniknioną.

Nic nie odpowiedziała i tylko pochyliła głowę.

Bevergen spacerował po pokoju, jak robił to zazwyczaj, gdy nie wiedział od czego zacząć. Zatrzymał się wreszcie przy oknie i odsunął firankę, patrząc na ulicę. Nie odwracając głowy, zapytał ostro:

— Co ci jest, Konstancjo? Twoje usposobienie jest dla mnie przykrą zagadką... Może jesteś niezadowolona z czegokolwiek?... Może się czymś narażiłem?... — Ciągnął po chwili, nie słysząc odpowiedzi. — Zrobię wszystko... wiesz doskonale, że nie ma rzeczy, do której nie byłbym zdolny tylko dla ciebie... wszystko zrobię...

Nie dokończył.

Konstancja wstała, uczyniła kilka niepewnych kroków.

— Proszę cię — powiedziała bezdźwięcznie — daj mi wolność. Pozwól mi odejść... nie zatrzymuj...

Szerokie ramiona Bevergena drgnęły jak pod silnym uderzeniem.

Odwrócił się powoli. Jego duża, okrągła twarz była wykrzywiona skurczem. Robił wrażenie chorego umysłowo, — czymś podrażnionego.

— Co?... Coś powiedziała?.. — wykrztusił chrapliwie.

Spojrzała na zaczerwienione oczy, pod którymi zaznaczyły się ostro ciężkie ciemnoniebieskie woreczki.

— Pozwól mi odejść — powtórzyła.

Bevergen uczynił ruch, jakby się chciał zbliżyć. Gdy spostrzegł, z jakim pośpiechem i strachem się cofnęła, został na miejscu z bezmyślnym i rozpaczliwym uśmiechem.

— Może powiesz mi przynajmniej, z jakiego powodu?... Żyliśmy kilkanaście lat ze sobą, myślałem zawsze, że nie mogłaś się uskarżać. Chciałbym wiedzieć, co złego ci zrobiłem... Czy się stałem taki nieznośny, że już nie możesz ze mną wytrzymać?... — Przełknął i zaczerpnął powietrza. — Od czasu jak cię poznałem, Konstancjo, tylko dla ciebie pracowałem.

Nie mówię, żeś tego wymagała — ciągnął gorączkowo — nie! Ale sądziłem, że taka kobieta, jak ty, musi mieć piękne ramki, musi mieć odpowiednie otoczenie i na to nigdy nie żałowałem — przeciwnie, robiłem to z przyjemnością. Tylko dla ciebie żyłem, Konstancjo, nie popatrzałem na żadną kobietę, boś była dla mnie jedyna. Byłaś!... — jęknął. — Nie wiesz, na jakich wyżynach cię postawiłem, byłem szczęśliwy z tego, com miał i nie żądałem, nie ubiegałem się o więcej. Kochałem cię dla ciebie samej, stałaś się dla mnie źródłem każdej myśli, każdego poczynania!... Twoje uczucia znałem, nie miałem nadziei, że po wielu latach przemienią się przynajmniej w złudzenie miłości. Dlaczego chcesz zburzyć wszystko?...

Westchnął ciężko, otarł pot z czoła. Dygotał cały, stracił zupełnie panowanie nad sobą, dał upust bezgranicznej rozpaczy. Konstancja wiedziała, że ją kochał, lecz nie przeczuwała w nim takiego ogromu miłości.

— Nie mów nic... — wystękał z trudnością i odwrócił oczy, by nie widzieć jej bezruchu, poza którym wyczuwał nieugiętość. — Błagam cię o jedno: Powiedz, dlaczego to robisz?

Splotła i z całej siły zacisnęła dłonie.

— Postanowienia już nie zmienię — rzekła z dziwnym spokojem — i ty go nie zmienisz. Nie zraziłam się do ciebie i nie z twojej winy to robię. To jest konieczność, przed nią się nie ostoję. Już nie mogę przy tobie zostać. Musisz się zgodzić dobrowolnie i pozwolić, abym odeszła.

(C. d. n.)

„Prawda jedyna..."

NOWE POKOLENIE WCHODZI W ŻYCIE

W dniu 25 kwietnia rozpoczęte zostały ostatnie egzaminy maturalne dla młodzieży gimnazjów starego ustroju. W roku szkolnym 1938-39 mury szkół opuści już młodzież, która ostatnie lata nauki spędziła w liceach, realizujących ustawę o ustroju szkolnictwa z roku 1932.

Do połowy maja kilkanaście tysięcy dziewcząt i chłopców ze wszystkich miast Rzeczypospolitej otrzyma świadectwa dojrzałości, rozpocznie nowe życie ludzi „dorosłych", odpowiedzialnych za swoje czyny przed samym sobą, przed społeczeństwem i Państwem.

Z roku na rok nowe pokolenia „ludzi dojrzałych" rozpoczynały po otrzymaniu świadectw maturalnych życie w atmosferze podniecenia, w warunkach moralnych i materialnych bardzo trudnych, nieprzyjających kształtowaniu psychiki młodzieży. Z jednej strony po opuszczeniu szkoły średniej wyrastało przed większością młodzieży palące zagadnienie znalezienia — natychmiast, jak najprędzej — pracy zarobkowej, której poszukiwanie było najczęściej syzyfowym trudem, z drugiej zaś — uprzywilejowany odsetek młodzieży„ która trafiała na wyższe uczelnie — dostawał się od razu pod wpływy nieodpowiedzialnych, demagogicznych przewódców grup i grupek politycznych, prowadzących „robotę ideową" jak najdalszą od wszelkiej ideologii i etyki. To też młodzież po krótkim okresie upojenia swobodą i „dorosłością" rozgoryczała się do wszelkiej pracy organizacyjnej, — do wszelakich „ideologii", do życia w ogóle. Wielki zasób energii społecznej, wiary w siebie, swoje otoczenie i w Polskę — ulegał rozproszeniu, zmarnowaniu.

Taki stan rzeczy nie mógł być dłużej tolerowany, taki stan rzeczy musiał ulec natychmiastowej zmianie.

W zamierzeniach ogólnopaństwowych w pracach Obozu Zjednoczenia Narodowego zagadnienie młodego pokolenia wysuwane jest na plan pierwszy. Dyskutuje się sprawę natychmiastowego wcielenia młodzieży po ukończeniu szkoły średniej do podchorążówek, już w roku bieżącym maturzyści skierowani zostaną na 6 tygodni do obozów Junackich Hufców Pracy.

Przeszkolenie wojskowe zaprawi młodzież fizycznie i moralnie, skieruje jej zainteresowanie ku najważniejszej sprawie — obronności Rzeczypospolitej.

Dalej w pracach na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych wydano polecenie zatrudnienia młodzieży z wykształceniem średnim. Również instytucje i przedsiębiorstwa samorządowe oraz prywatne coraz więcej uwagi zwracają na pokolenie młode, świadomość bowiem, iż zapewnienie pracy młodemu pokoleniu jest obowiązkiem społecznym — przeniknęła do najszerszych mas.

Tyle o opiece materialnej Państwa, Rządu i społeczeństwa nad młodzieżą. Pozostaje jeszcze do omówienia zagadnienie drugie, dotychczasowych manowców ideologicznych młodego pokolenia.

W ramach prac Służby Młodych OZN i zreorganizowanego Związku Młodej Polski cała młodzież, bez względu na indywidualne zapatrywania polityczno-społeczne zmaga zajęła się zagadnienia, których przepracowywanie dalekie będzie od dotychczasowej ideo - frazeologii — organizacyj młodzieżowych. Bo przecież trzeba sobie jasno powiedzieć i zrozumieć, iż gadulstwo wiecowe i burdy na uczelniach nie mają nic wspólnego z wprowadzeniem w życie jakichkolwiek programów, jakichkolwiek ustrojów społecznych — od totalizmu po liberalizm demokratyczny.

Ideologia, jak uczył nas niezapomniany wychowawca młodzieży — Adam Skwarczyński — winna być wyznawana pracą. „Prawda jedyna — w czynie ludzkim".

Jakiej pracy oczekuje od młodego pokolenia społeczeństwo i Państwo?

Zbyt rozległe nasuwają się tutaj możliwości, aby pytanie to wyczerpać w skromnym chociaż zakresie. Od prac p. w. i wychowania fizycznego, poprzez dokształcanie młodzieży i dzieci wiejskich oraz przedpoborowych, do unarodowienia handlu — skala oczekujących młode pokolenie zadań jest bardzo wielka i rozległa. Na te właśnie zadania najmłodsze pokolenie ludzi dojrzałych musi skierować swoje zainteresowania.

Sądząc po zdrowym instynkcie młodzieży i jej wielkim patriotyzmie — bez względu na to, czy jest „narodowa", „sanacyjna" czy „socjalistyczna" — młodzież oczekujące ją prace podejmie i wykona.

Aleksander Czyżewski.

Pierwszy gest „silnej ręki"

rządu Daladiera

Wiele objawów wskazuje na to, że w związku ze swą polityką gospodarczą i społeczną rząd Daladiera jeszcze w ciągu najbliższego miesiąca stanie wobec konieczności wykazania całemu krajowi **że jest rządem silnej ręki.**

Partia komunistyczna bowiem, która na równi z socjalistami przyjęła ostatnio dekrety i dewaluację franka w sposób bardzo opozycyjny, powzięła już uchwały, **zapowiadające szerszą akcję komunistyczną** na rzecz podwyżki płac robotniczych, zasiłków dla bezrobotnych itd.

W razie, gdyby akcja komunistyczna miała dać w wyniku jakąś nową falę strajków, **rząd stanie wobec konieczności przełamania tej fali.**

Dopiero sukces tej operacji da rządowi silny autorytet, nie tylko w dziedzinie politycznej, ale również i w dziedzinie finansowej.

Na razie **pierwszy gest silnej ręki został uczyniony przez ministra marynarki**, który, zaskoczony przez strajk, wybuchły na wielkim parowcu transatlantyckim „Champlain" w Hawrze, zdecydował, że okręt ten ma pozostać w porcie, pasażerowie przesiądą się na inne okręty, odchodzące z Hawru w bieżącym tygodniu, **żądania załogi nie zostaną spełnione, załoga zaś, a szczególnie grupa, która wywołała strajk, zostanie stawiona przed trybunałem morskim pod zarzutem niesubordynacji na okręcie.**

Trudności finansowe

CZECHOSŁOWACJI

Jak wiadomo, finanse państwa czechosłowackiego nie są zrównoważone, a ostatnie okresy budżetowe kończą się stale miliardowymi deficytami.

Pomimo wzrastającej koniunktury, wywołanej światowymi zbrojeniami, — trudności finansowe w Czechosłowacji nie ustają.

Obecnie poczynają się rozchodzić pogłoski o konieczności rozpisania nowej pożyczki. Tymczasem jednak dla pokrycia bieżących wydatków rząd zwiększa ilość bilonu o 100 proc., z 1,2 na 2,4 miliardy k. cz.

Gen. Franco zamierza

PRZYWRÓCIĆ MONARCHIĘ W HISZPANII

Z Burgos donoszą, że według obiegających tam pogłosek **gen. Franco zamierza przywrócić monarchię i powołać na tron hiszpański trzeciego syna króla Alfonsa XIII, infanta Don Juana Carlosa.**

Kandydat do korony hiszpańskiej urodził się dnia 20 czerwca 1913 roku i od roku 1933 po zrzeczeniu się praw do tronu przez swych starszych braci Don Alfonsa i Don Jaime nosi tytuł księcia Asturii. W roku 1935 infant Juan poślubił w Rzymie księżniczkę Marię Mercedes de Bourbon Sicile, drugą córkę infanta Don Carlosa z jego drugiego małżeństwa z księżną Ludwiką francuską i rodzoną siostrą księżnej Dolores, małżonki Augusta księcia Czartoryskiego. Księstwo Asturii mieszkają w Rzymie i mają dwoje dzieci, z których młodszy syn, infant Don Juan przyszedł na świat w Rzymie w dniu 5 stycznia 1936 r.

POLSKA NA MORZU

WŁADYSŁAWOWO

NOWY POLSKI PORT...



Moment poświęcenia portu przez księdza biskupa Okoniewskiego. W grupie uczestników uroczystości widzimy p. ministra Romana.

Nowy polski port...

Mniej więcej w połowie naszego wybrzeża, u nasady półwyspu Helskiego, nad pełnym morzem — powstał nowy port. Tam, gdzie jeszcze tak nie dawno fale morskie z odwiecznym uporem, z nieposkromioną siłą żywiołu biły o brzeg, gdzie burze gnały kutry i barki rybackie — dziś kutry te znalazły bezpieczne schronienie.

Rozwój naszego rybołówstwa morskiego sprawił, że nad pełnym morzem powstać musiała baza dla rybaków z całego wybrzeża. Minęły już czasy, kiedy przybrzeżne połowy były podstawą rybackiego kunsztu, kiedy niewielkie przystanie stanowiły dostateczne schronienie dla zwykłych, prymitywnych łodzi rybackich. Dzisiaj rybacy nasi płyną w dalekie strony Bałtyku i morze Północne, by z tych dalekomorskich wypraw zebrać obfity plon. Owe niewielkie przystanie musiały więc być zastąpione przez nowoczesne urządzenia portowe, któreby zapewniły polskiemu rybołówstwu wszelkie warunki pełnego rozwoju.

Powstał zatem nowy port rybacki — Władysławowo, nazwany tak od imienia króla Władysława IV, który przed trzema wiekami, w roku 1635 przybył na polskie wybrzeże, by zbadać stan warowni morskich.

Przed dwoma laty, w dniu 18 marca 1936 roku wbito w morskie dno pierwszy pal. Był to fundament pierwszego mola portowego. Dzisiaj port jest gotów. Basen jego tworzą dwa mola zewnętrzne: zachodnie długie na 763 m. i wschodnie długości 320 m. Powierzchnia wodna portu wynosi około 14,5 ha. Długość nadbrzeża ujęta portem sięga 1100 mtr. Głębokość portu dochodzi do 6 mtr. Wewnątrz basenu biegnie molo wewnętrzne długości 190 mtr., będące odgałęzieniem mola zachodniego. Prócz tego dwa drewniane pomosty służyć będą do wyładowywania statków.

Tereny portowe obejmują ponadto około 17 ha brzegu, gdzie obok wybudowanego już kapitanatu portu wzniesione będą w niedługim czasie magazyny, chłodnie, wędzarnie, stocznia rybacka i t. p.

W słoneczny, jakże piękny, majowy ranek odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia portu Władysławowo. — Uroczystość — całej Polski, dumnej z każdej zdobyczy na swoim wybrzeżu, a jednocześnie tak bardzo radosna chwila dla rzesz rybaków, ludzi żyjących z morza...

Rysują się przed nami potężne, nieustępliwe linie szarych bloków betonu. Wielkie jęzory fal liżą je z jakimś niecierpliwym zdziwieniem, obryzgują pianą... A w ciszy portu sterczą dumnie maszty kutrów, flagi łopocą wesoło, odświętnie — to nastrój, który przeniknął tłum ludności rybackiej, zebranej na wybrzeżu, na pomostach, na molo...

Przed portem głaz, na nim brązowa tablica i napis:

„3 maja 1938 poświęcono i otwarto port — Władysławowo — tak nazwany dla upamiętnienia warowni morskiej założonej w 1635 r. na tym wybrzeżu przez króla Władysława IV".

Przecięcie wstęgi, poświęcenie, przemówienia... Port jest gotów, jest otwarty — rozpoczął swą służbę.

Służbę oficjalną, bo nieoficjalnie — jeszcze na pół roku przed jego ukończeniem — bywał schronieniem dla kutrów rybackich, swoich i obcych, a nawet dla mniejszych statków handlowych, gdy sztormy jesienne wzburzyły szare fale Bałtyku. Ta właśnie nieoficjalna służba Władysławowa — to może najlepszy dowód, jak bardzo potrzebny był nowy port w tym punkcie wybrzeża.

Znaczenia tego portu nie trzeba zresztą uzasadniać. Jest ono oczywiste dla każdego, kto sercem odczuwa miłość do morza, a myślą ogarnia całą doniosłość gospodarczej roli morskiego rybołówstwa.

Chrzciny

KRÓLEWNY

Król belgijski Leopold przyjął zaproszenie księżny Julianny Holenderskiej i księcia Bernarda na ojca chrzestnego księżniczki Beatryczy. Uroczystości chrztu odbędą się dnia 12 maja w Hadze.

Zdynamizowanie kadr nauczycielskich

Młode nauczycielstwo przy pracy

Poniżej zamieszczamy artykuł nadesłany nam przez jednego z młodych nauczycieli, który niedawno otrzymał pracę. Artykuł ten odzwierciadla nastroje, panujące wśród wielotysięcznych rzesz nauczycielskich.

Zawód nauczycielski jest zawodem dość niepopularnym. Wysiłek nauczyciela, w porównaniu z pracą np. lekarza czy inżyniera jest pozbawiony doraźnego rezultatu, rozłożony na lata, jest od tamtych, przynajmniej na pozór, znacznie mniej efektowny, nie rzuca się jaskrawo w oczy. W tym niewątpliwie leży jedna z przyczyn braku dostatecznego zainteresowania pracą nauczyciela w społeczeństwie.

O roli i zadaniach nauczycielstwa w życiu państwowym nie trzeba mówić zbyt wiele. Wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu zdają sobie z tego sprawę. Doniosłość roli nauczycielstwa uwydatnia się najwyraźniej na terenie wiejskim. W tluż to wsiach nauczyciel jest jedynym wysłannikiem i reprezentantem państwa, jedynym przedstawicielem kultury i wiedzy. Nauczanie zaś i wychowywanie najmłodszych pokoleń nie jest bynajmniej jego zadaniem. To zaledwie połowa pracy. Drugą, niemniej ważną pracą nauczyciela jest rola przewodników, nauczycieli i doradców pokolenia starszego. Nauczycielstwo w tysiącach wypadków jest **jedynym czynnikiem podnoszenia się kulturalnego wsi polskiej, jednym z najważniejszych czynników wpływających na kształtowanie się światopoglądu politycznego i społecznego ludności wiejskiej oraz jej stosunku do państwa.**

Szarzy, niezauważeni i niedoceniani nauczyciele — w pracy swej dla dobra narodu i państwa są jednak niestrudzeni.

Doniosłym posunięciem rządu na tym odcinku jest dokonywująca się ostateczna likwidacja, chronicznego od wielu lat zjawiska bezrobocia w zawodzie nauczycielskim. Bezrobocie to w czerwcu 1936 r. sięgało nawet niepokojąco wysokiej cyfry 18.000. Dzięki stosowanemu w ostatnich latach systemów powiększania corocznego kontyngentu nowych etatów nauczycielskich, oraz dzięki uruchomieniu dodatkowych na szkolnictwo powszechne kredytów, we wrześniu br. przestanie ono już prawie istnieć. Jedynie nieliczny już odsetek absolwentek (kobiety zatrudniane są w innej kolejności) pozostanie do zatrudnienia w r. 1939.

Zawód nauczycielski staje się więc ostatnio, na skutek wspomnianego zwiększania liczby etatów, pod znakiem dużego, niespotykanego dotąd napływu młodych sił do jego szeregów. Wpłynęło to na pewne odświeżenie, a zarazem na zdynamizowanie kadr nauczycielskich.

Młode nauczycielstwo staje przy swoim warsztacie pracy zahartowane już przez twardą szkołę życia. Na progu młodości powitał absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli okres kilkuletniego bezrobocia. Zmusiło ich ono do zastanowienia się i przemyślenia wielu palących problemów współczesnej rzeczywistości. Wraz z wstąpieniem do zawodu wnoszą ze sobą w szeregi nauczycielskie świeżość myśli, świeżość spojrzenia na życie i jego najważniejsze zagadnienia, oraz wspólną dla całego młodego pokolenia zasadniczą postawę ideową. Dominującą jej cechą jest przeświadczenie o konieczności zjednoczenia wszystkich twórczych wysiłków w narodzie dla dokonania przebudowy naszego życia wewnętrznego i utrwalenia istotnej potęgi państwa.

Dla owych 20.000 blisko przedstawicieli młodego pokolenia wśród szeregów nauczycielstwa, pokutujące wśród starszej generacji zbankrutowane „idee“ i teorie liberalne czy pseudodemokratyczne nie posiadają żadnej absolutnie siły atrakcyjnej.

Z tego winni sobie zdać sprawę dotychczasowi przywódcy nauczycielskiego ruchu zawodowego. Oni przede wszystkim, zamiast podejmować próby nawrócenia młodzieży nauczycielskiej na swoją wiarę (co czyniono ze znacznym nakładem kosztów) winni przystąpić do rewizji swoich dogmatów ideowych. Inaczej dający się ostatnio zauważyć niechęci ze strony młodych przed wstąpieniem w szeregi organizacji nauczycielskich nie da się usunąć.

W rezultacie może to doprowadzić do niepożądanego zjawiska rozdrobnienia nauczycielskiego ruchu zawodowego no i zadecydować o przyszłości istniejących organizacji.

Swietlica powiatowa w Preczowie
liczy 60 członków

W styczniu br. na terenie Preczowa powstała świetlica powiatowa, do której wstąpiło 60 członków. Członkami jest miejscowa młodzież, która dotychczas nie posiadała odpowiedniej organizacji młodzieżowej. Natychmiast rozpoczęła się codzienna, żmudna, lecz w atmosferze radosnej — praca świetlicowa, która dzisiaj przyniosła już wcale piękne wyniki.

Świetlica zorganizowała opłatek dla członków w m. styczniu, wykonała kilka udanych przedstawień sztuki pt. „Mundur swatem“, zakupiła radio czterolampowe, gry świetlicowe jak: szachy, warcaby, prowadzi bibliotekę.

W zajęciach świetlicowych cieszą się dużym powodzeniem takie formy pracy jak: żywa gazetka, śpiew, referaty członków na tematy aktualne, wykłady i pogadanki, czytanie głośne odpowiednich dzieł beletrystycznych itp. Dziewczęta, prócz tego, z zapałem poświęcają jeszcze dwa dni w tygodniu na robótki kobiece, które prowadzi p. St. Wiejówna.

Udział w pracy świetlicowej biorą również i starsi, którzy zarówno chętnie słuchają radia, jak i odczytów lub referatów i biorą żywy udział w dyskusji. Świetlica, prowadząc tak ruchliwą pracę, nadaje pewien ton życiu wsi, a rodzice są b. zadowoleni, że młodzież, miast spędzać wolny czas nieproduktywnie — na wałęsaniu się po opłotkach, lub urządzaniu psich figlów — ma zajęcie kulturalne i godziwą rozrywkę.

Dnia 27 ub. m. odbyło się w świetlicy w Preczowie ogólne zgromadzenie członków, na którym, między innymi sprawami organizacyjnymi, omówiono wzięcie czynnego udziału w zlocie świetlic w Czeladzi.

Kierownikiem świetlicy jest p. M. Pietras, kier. szkoły, przewodniczącym p. Józef Wieja.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

7 Maj — **Sobota**

Słowiański: Ludmiły.
Słońca wsch. 3.36, zach. 19.10
Księżyca wsch 11.28, zach 0,47
Jana b., Domiceli, Benedykta.

HISTORIA PODAJE:

1574 Henryk Walezy wybrany królem.
1768 Urodził się ks. Józef Poniatowski.
1794 Uniwersał Kościuszki w Połańcu o zwolnieniu włościan od pańszczyzny.
1915 Zatopienie „Luzitanii“ przez Niemców.
1920 Armia polska zajmuje Kijów.

PRZYSŁOWIA:

Domicela święta, zimny nie pamięta.

AFORYZMY:

Upór, to główna energia kobiet.

RADY PRAKTYCZNE:

Obrazy i lustra w wilgotnym mieszkaniu podklejać na rogach od spodu płaskimi korkami, aby między ramą a ścianą utworzyła się próżnia.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Miłość i łzy kobiety“
EDEN: „Za zasłoną“
PATRIA: „Znachor“.

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Teatr miejski w Sosnowcu

UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA...

Dziś w sobotę 7 bm. o godz. 20.30 i w niedzielę 8 bm. o godz. 16.30 odbędą się występy teatru Reduta z udziałem znakomitego artysty Juliusza Osterwy. Dana będzie świetna komedia Stefana Żeromskiego pt. „Uciekła mi przepióreczka...“ Zapowiedź tych występów wywołała żywe zainteresowanie wśród miłośników teatru, którzy od dłuższego czasu pozbawieni są tej kulturalnej rozrywki. Nazwisko Juliusza Osterwy oraz wysoki poziom artystyczny teatru Reduta są magnesem, który powinien ściągnąć jak najszersze warstwy publiczności do teatru.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, telefon 61824. W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15.

„GRUBE RYBY“

Ulegając żądaniu publiczności, Organizacja młodzieży pracującej wydział okręgowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu wystawia nieodwołalnie po raz ostatni komedię Michała Bałuckiego pt. „Grube ryby“ w teatrze miejskim w Sosnowcu, w dniu 8 bm. o godz. 20.

Jednocześnie pragnąc udostępnić młodzieży szkolnej poznanie tego arcydzieła repertuaru klasycznego teatru polskiego, w dniu 9 bm. „Grube ryby“ zostaną odegrane o godz. 11.30 na poranku w sali teatru miejskiego w Sosnowcu.

Ceny biletów na przedstawienie wieczorowe od 50 gr do 2 zł; na poranek od 10 gr do 70 gr.

Przedsprzedaż biletów począwszy od dnia 6 bm. w księgarni p. Wł. Czechowskiego przy ul. 3 Maja w Sosnowcu.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 7 bm. godz. 16.30 — „Gałązka Rozmarynu“ (dla szkół); godz. 19.30 — „Gałązka Rozmarynu“ (Zw. Naucz. Polsk.)

Niedziela 8 bm. godz. 15 — „Gałązka rozmarynu“ (dla ZZZ); godz. 20 — „Gałązka rozmarynu“

Poniedziałek 9 bm. godz. 15 — Audycja muzyczna dla szkół; godz. 20 — Koncert chóru.

—oOo—

S.p. Antonina Gostomska

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

W dniu 5 bm. zmarła w Sosnowcu śp. Antonina Gostomska, przeżywszy 72 lat. Zmarła urodzona w Sosnowcu, znaną i cenioną była w szerokich kołach towarzyskich, otaczana powszechnym szacunkiem dla swych niepospolitych zalet serca i ducha. Była piękną postacią czułej i szlachetnej kobiety-matki.

Zmarła śp. Antonina Gostomska osierociła córkę p. Engelkingową i dwóch synów: p. Zygmunta Gostomskiego, wicekonsula polskiego w Hawrze i p. Adama Gostomskiego, dyrektora biura badań koniunktur światowych w Nowym Jorku. Piękna postać Zmarłej związana była mocno z Jej rodzinnym miastem Sosnowcem, w którym się urodziła i jako obywatelka tego miasta przeżyła w nim 72 lata.

Dzisiaj o godz. 19 odbędzie się wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. 3 Maja 15, a w poniedziałek o godz. 9 rano odprawione zostanie nabożeństwo w kościele parafialnym WNMP.

—oOo—

Gorsze wyniki

TEGOROCZNEJ ZBIÓRKI NA POMOC ZIMOWĄ

W dniu 1 maja rb. zakończona została tegoroczna akcja zbiórkowa na Pomoc Zimową. Bilans zbiórki na 1 kwietnia rb. wykazuje sumę ok. 26 miln. zł, przy czym w sumie tej mieści się dotacja Funduszu Pracy w wysokości 7 miln. zł. Jeżeli nawet dodamy wpływy z kwietnia, które nie zostały dotąd dokładnie obliczone, okaże się, że wyniki tegorocznej akcji są znacznie gorsze od zeszłorocznych, kiedy zbiórka na Pomoc Zimową osiągnęła łączną kwotę 37 miln. zł, z czego dotacja Funduszu Pracy wyniosła tylko 3 miln. zł.

Przypuszczalne wpływy z kwietnia rb. osiągną ok. 4 miln. zł, a zatem różnica wyniesie 7 miln. zł przy przeszło dwukrotnie wyższej dotacji Funduszu Pracy.

—oOo—

Ofiarność na FON

NIE SŁABNIE

Nie sposób wymienić wszystkich darów, złożonych ostatnio na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. W szlachetnym współzawodnictwie biorą udział pracownicy umysłowi i fizyczni, przedsiębiorstwa mniejsze i większe, rzemieślnicy, nauczycielstwo i uczniowie szkół średnich i powszechnych, szczególnie wyróżniający się swą ofiarnością. Dla przykładu tylko wymieńmy:

Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, S. A., ufundowało wojskowy samolot szkolny;

społeczeństwo powiatu Kopczynieckiego zakupiło działko przeciwpancerne;

Zakłady Elektro S. A. w Łaziskach Górnych wraz ze swymi pracownikami ufundowały cztery ciężkie karabiny maszynowe z pełnym wyposażeniem i zaprzęgiem;

p. Józef Schimschal, mistrz stolarski z Katowic ofiarował ręczny karabin maszynowy;

dzieci szkoły powszechnej w Janowej Dolinie pod kierunkiem swego wychowawcy zarobiły pracą fizyczną (rzecz szczególnie godna uznania) 1.500 złotych, przeznaczając je na ufundowanie sprzętu wojennego.

—oOo—

× **KONSTYTUUJĄCE ZEBRANIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH PZZPPiH RP W SOSNOWCU.** W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a zebranie konstytuujące zarządu sekcji dozorców górniczo-technicznych, na którym dokonane zostaną wybory prezydium zarządu. Obecność wszystkich członków zarządu sekcji jest obowiązkowa.

× **CZARNA KAWA.** Organizacja przysposobienia wojskowego kobiet do obrony kraju koło lokalne w Sosnowcu urządza dnia 8 bm. Czarną kawę w podziemiach Savoyu. Dochód przeznaczony jest na obozy letnie dla niezamożnych dziewcząt hufców pozaszkolnych. Komitet gorąco apeluje do serc mieszkańców Sosnowca i okolicy, prosząc o poparcie imprezy. Aby urozmaicić zabawę komitet przygotował wiele miłych atrakcyj i niespodzianek. Orkiestra doborowa.

Zlot zespołów świetlicowych

Zawody zespołów w produkcjach śpiewaczych i inscenizacyjnych

W dniu 8 bm. o godz. 14 w sali Towarzystwa „Saturn" w Czeladzi odbędzie się zlot zespołów świetlicowych Wydziału powiatowego. Program zlotu będzie następujący: zagajenie i powitanie gości, przemówienie powitalne, zbiorowy śpiew: „Jeszcze Polska", „Hasło górników" [illegible], „Hymn hutników".

Produkcje zespołowe: Uniwersytet Powszechny: „Śląsk śpiewa" — Tuwima i „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego" — inscenizacje; **Dziewiąty:** „Józef Piłsudski" — dekl. zbiorowa i chór — pieśni ludowe; **Tworzeń:** „Hasło" — Szapskiego, „Pieśń żołnierska" — Romanowskiego, „Hejże ino fijołecku" — pieśń ludowa, „Młodość i starość" — inscenizacja; **Gołonóg:** „Tańczą góralczyki" — śpiew na głosy z tow. orkiestry, „Na wójtowej roli" — inscenizacja; **Porąbka:** „Druciarz" — recytacja inscenizowana; **Podłosie:** „Echa leśne" — nowelka St. Żeromskiego — omówienie treści; — **Pekin:** 1) „Dzieweczko z Poręby" (na 4 głosy) M. Krzyńskiego. 2) Polonez z XVIII w. — melod. lud. (4 gł.) P. Maszyńskiego, 3) „Wesele sieradzkie" — śpiew, 4) „Pieśń młodzieży polskiej" (4 gł.) M. Miłka; **Łagisza:** Inscenizacja piosenek ludowych; **Dańdówka:** Maria Konopnicka — życie i twórczość. „Przed sądem" — deklamacja; **Kamyce:** Świetlica o swoim środowisku. Obrazki z życia młodzieeży. Dyskusja na temat bolączek wsi; w międzyczasie taniec marynarzy, „Poszła Karolinka do Gogolina" — śpiew i inscenizacja; **Bór:** „Gdynia" — recytacja zespołowa; **Preczów:** Skrzynka zapytań — na wesoło; **Strzemieszyce:** Skrzynka zapytań; **Żychcice:** Taniec cyganek (z orkiestrą). „Matka zawiniła" — inscenizacja. Zebranie świetlicowe; **Ujejsce:** Wiązanka walczyków w układzie H. Sikorskiego odegra zespół muzyczny. Pieśni ludowe w połączeniu ze świetlicami w Wygiełzowie i Antoniowie; **Dąbie:** „Dwóch parobków" — inscenizacja; **Sarnów:** Fragment dnia świetlicy; **Malinowice:** „Wężyk leguński" — inscenizacja; **Czeladź:** świetlica im. St. Żeromskiego. Śpiew, inscenizacje i Uniw. Powszechny. Pogadanka o jedwabnictwie; **Zakończenie:** I Brygada — śpiew zbiorowy wszystkich zespołów.

Po produkcjach zespołów świetlicowych zabawa taneczna do godz. 22. Przygrywać będą na zmianę orkiestry świetlicowe z Żychcic, Gołonoga, Antoniowa, Ujejsca i Wygiełzowa.

Sfałszowała

WŁASNĄ METRYKĘ

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanęła 27-letnia Stanisława Rodakówna (Strzemieszyce. Główna 293), oskarżona o sfałszowanie własnej metryki.

Rodakówna przerobiła w metryce rok swego urodzenia 1911 na 1912, wskutek czego stała się o rok młodszą.

Sąd skazał ją na 4 miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na lat 3

—o()o—

× **PORANEK SZKOLNY.** Kierownictwo szkoły powszechnej nr 1 w Sosnowcu przy ul. Grabowej oraz Opieka szkolna urządzają w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 11.30 w kinie „Eden" poranek szkolny o bogato urozmaiconym programie: 1) film pt. „Droga Mleczna" w głównej roli Harold Lloyd; 2) film pt. „Mali geniusze" w 2 aktach; 3) dodatek kolorowy pt. „Trzej przyjaciele". By udostępnić szerszym kołom młodzieży obejrzenie tego wesołego programu bilety tylko po 25 gr.

× **JEDZIEMY DO CZERNEJ!** W niedzielę dnia 15 bm. rano wyjeżdża tradycyjna pielgrzymka majowa do Czernej do klasztoru OO Karmelitów Bosych położonego w malowniczej górzystej okolicy. Powrót wieczorem. Cena udziału tylko 2.80 zł. Zgłoszenia przyjmują: Liga Katolicka w Katowicach, 3 Maja 30. Biuro „Orbis" Sosnowiec, 3 Maja 25.

× **PODOFICEROWIE REZERWY KOŁA GRODZIEC.** Zawiadamia się wszystkich członków OZPR Koła Grodziec, że w dniu 15 bm. o godz. 9 rano, tj. w niedzielę w lokalu własnym przy ul. Konopnickiej 1 odbędzie się plenarne (miesięczne) zebranie, na które winni przybyć obowiązkowo wszyscy członkowie zrzeszeni w Związku i sympatycy. Jednocześnie zawiadamia się wszystkich, że zebrania plenarne odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę każdego miesiąca po piętnastym, w lokalu własnym. Sekretariat Koła czynny jest jeden dzień w tygodniu w każdą sobotę od godz. 19. Zarząd: Prezes — Jagodziński, [illegible] — Jagoda.

Ciągnienie 3 proc. Prem. Poż. Inwestycyjnej

Dalszy ciąg losowania z dn. 5 bm.

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga Nr. obligacji.

Po 10.000 zł. wygrały nr. nr.: 395—15 217—27 2697—19 4096—39 6044—22 6984—18 7122—50 7257—38 9357—58 9778—82 9916—5 16346—36 19151—42 19746—15

Po 5.000 zł. na n-ry: 391—14 423—27 1129—10 1503—29 1589—9 1701—34 2231—8 2320—42 3073—36 4538—44 5468—16 5767—20 5907—43 6486—7 7081—17 7156—24 7427—32 8074—21 8321—48 9097—14 10514—16 10859—5 10965—25 10507—8 10004—7 10063—30 11008—38 11141—40 11602—3 12447—36 13210—11 13238—16 14176—5 15818—42 16241—31 17748—47 18159—26 18716—14 19082—45 19821—34 19462—26 19910—10 19808—5 19968—19 20210—24 20268—3 20187—39 [illegible] 22541—49 22828—46.

Po 2.000 zł. na n-ry: 675—6 903—8 1116—12 1157—38 1215—14 1295—14 1660—24 1721—12 1744—15 2003—20 2086—46 2117—15 2199—35 2517—12 2566—48 2882—20 3258—33 3327—3 3317—47 3372—15 3302—22 3534—44 3556—19 3616—23 3852—46 3878—15 3908—6 4100—38 4292—38 4369—35 4505—28 4806—6 4829—44 5166—15 5232—42 5596—28 5756—5 6068—8 6138—2 6254—46 6468—24 7382—6 7402—47 7486—25 7627—14 8482—25 8487—7 8516—42 8629—23 8657—46 8780—7 8909—12 9198—44 9353—25 9364—14 9440—28 9613—25 9766—48 9873—15 10193—15 10429—24 10649—18 10828—8 10758—38 10879—32 10863—2 10952—8 11056—42 11122—15 11125—2 11284—6 11380—32 11216—12 11848—5 12227—15 12220—2 12459—42 12624—38 12666—6 12786—22 13514—23 13610—8 13706—42 13745—47 13754—24 13807—32 14041—42 14041—35 14569—8 14772—48 14787—48 14940—20 15092—8 15099—20 15265—12 15818—28 15744—22 15854—46 16091—8 16359—8 16500—32 16720—44 16792—6 16879—24 17163—44 17170—28 17261—47 17374—16 17578—7 17587—46 17620—15 18011—28 18228—38 18355—44 18541—36 18571—47 18756—24 18908—24 18995—38 19014—42 19182—14 19196—6 19568—15 19600—2 19487—28 19437—42 19479—12 19801—46 19604—12 19582—42 20191—12 20497—20 20516—46 20144—24 20585—7 20272—32 20816—48 20410—8 20851—6 20844—7 20875—42 21052—12 21607—40 21938—1 21983—6 22510—3 22558—8 22891—23 22998—32.

Po 1000 zł na n-ry: 416—41 553—18 814—29 1136—28 1204—41 1285—41 1396—13 1404—28 1769—41 1860—41 2169—28 2612—29 2736—41 3067—28 3086—18 3368—41 3766—13 3818—18 3887—26 4130—28 4277—41 4334—25 4397—41 4442—41—4748—254593—13 5257—41 5346—13 5381—18 5578—25 5830—25 6028—29 6291—41 7234—29 7259—41 7289—257829—46 8007—29 8442—28 8790—41 9145—[illegible] 10013—13 10137—48 10215—45 10358—41 10426—29 10548—46 10582—29 11517—28 11780—41 118737—41 11923—46 12194—46 13316—25 13445—13 13549—41 13714—28 13775—41 13855—41 14021—15 14049—13 14191—46 14353—25 14919—25 15388—29 15626—46 15646—46 15792—28 16623—41 16767—46 16790—41 16849—46 16873—46 17087—29 17257—23 17363—13 17504—46 17555—46 17609—25 17769—13 17935—41 18329—46 18348—28 18875—29 19785—41 19787—29 19836—41 19955—25 20458—29 20499—41 20522—41 20865—29 21010—41 21089—28 21714—28 21783—41 21937—28 21952—46 22126—13 22169—20 22486—29.

Zorganizowanie Spółdzielczej Szatni

teatrów ludowych Zagłębia Dąbr.

Dnia 25 ub. m. w lokalu Związku odbyła się druga międzyorganizacyjna konferencja teatralna, poświęcona organizacji Spółdzielczej Szatni Teatrów ludowych Zagłębia Dąbrowskiego, w której wzięli udział delegaci 70 kół, działających na terenie Zagłębia.

Przewodniczył p. **Paweł Wachełko**, sekretarzował p. **Kazimierz Olszewski**. Po odczytaniu protokułu delegaci składali szczegółowe sprawozdania ze swej działalności.

Ze sprawozdań wynika, że powiatowe zarządy poprą akcję szatniową, propagując ją wśród podległych jednostek. Po wysłuchaniu sprawozdań i dokładnym przedyskutowaniu projektów postanowiono przystąpić do zorganizowania Szatni na zasadach spółdzielczych. Wysokość udziału określono na 25 zł., płatne w dwóch ratach rocznych.

Równocześnie powołano komisję szatniową w osobach pp.: **Krzyżak Stefan** (Związek rezerwistów, Sosnowiec), **Olszewski Kazimierz** (Dąbrowa Górnicza), **Tuszyński Bolesław** (Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego — Czeladź), **Wachełko Paweł** (Dąbrowa Górnicza).

Na tym samym zebraniu zaliczono w poczet członków Związku 11 zagłębiowskich oddziałów TUR-a. O dalszych wynikach pracy komisji opinia publiczna będzie informowana za pośrednictwem prasy.

Z posiedzenia Rady miejskiej

w Dąbrowie

Na onegdajszym posiedzeniu Rady miejskiej w Dąbrowie uchwalono prowizorium budżetowe w wysokości jednej dwunastej preliminarza budżetowego. W ramach tej sumy zarząd miejski będzie gospodarować do czasu uchwalenia budżetu. Z kolei odczytano reskrypt wojewody zatwierdzający budżet dodatkowy na 1937-38 r. Rada uchwaliła dodatkowe wynagrodzenie dla prezydenta i wiceprezydenta w dotychczasowej wysokości. Upoważniono magistrat do wypłacenia zaliczek na poczet wpłaconego podatku tym pracownikom miejskim, którzy wpłacili podatek specjalny. Następnie uchwalono, aby miasto nabyło prawa do 15-16 działki pod targowicę od sukcesorów Jaworskiego. Rada uzupełniła skład komisji dla spraw II instancji.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa wszczętej przez miasto rewizji aktu upaństwowienia gimnazjum. Gimnazjum to upaństwowione w 1921 roku — korzystało ze świadczeń miejskich, przy czym magistrat zobowiązał się wystawić gmach szkolny do 1925 roku. Terminu tego miasto nie dotrzymało i budynek wzniesiony został dopiero niedawno. Obecnie miasto pozbyć się chce włożonych nań serwitutów. Rada wzamian za świadczenia postanowiła corocznie przeznaczyć na gimnazjum pewne subsydium.

Z NĘDZY

PODRZUCIŁA DZIECKO

Pewnego dnia urzędnicy Wydz. op. społecznej w Będzinie byli świadkami niecodziennego zdarzenia. Oto do biura przyszła ubogo ubrana młoda kobieta z dzieckiem na ręku. Nim ktokolwiek zdążył ją zapytać o cel wizyty, kobieta położyła dziecko na biurku i zbiegła.

Maleństwem zaopiekowali się urzędnicy, a za matką wszczęto poszukiwania zakończone w krótkim czasie pozytywnym rezultatem. Okazała się nią 26-letnia Stanisława Bękówna (Będzin, Brzozowicka 49).

Stanęła ona wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który uwzględniając, iż Bąkówna popełniła to z nędzy skazał ją na pół roku więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na lat 2.

—oOo—

× **ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW INSTYTUCYJ UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ODDZIAŁ W SOSNOWCU,** pragnąc umożliwić szerszym warstwom społeczeństwa źródłowe zapoznanie się z zagadnieniami ustawodawstwa społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, chorobowego i wypadkowego), podanej do wiadomości zainteresowanym organizacjom zawodowym robotniczym, pracowniczym, oświatowo - kulturalnym, społecznym, świetlicom itp., że mogą otrzymać z grona członków Związku zawodowego pracowników instytucyj Ubezpieczeń społecznych oddział w Sosnowcu odpowiednich prelegentów. Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem Związku — Sosnowiec, Ubezpieczalnia Społeczna, ul. 3 Maja 27a, telefonicznie pod nr 71-174 (dodatkowo — wydział finansowy — M. Łukasiewicz).

OFIARY

Pozostałość od wieńca w sumie zł 6.70 złożonego na trumnie śp. Eugenii Krasnodębskiej od członków zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej wpłacono bezpośrednio na biednych Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo parafii Nowosieleckiej.

PROGRAM RADIOWY

AUDYCJE DLA POBOROWYCH

Z dniem 4 bm. wzorem trzech lat ubiegłych Polskie Radio rozpoczęło audycje dla poborowych, organizowane przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy wespół z Polskim Radiem. Audycje dla poborowych w roku bieżącym rozpoczynają się o godz. 11. Będą to audycje o charakterze mieszanym lub słuchowiskowym, zawierające humor i piosenkę żołnierską.

„DZIEŃ ZMARTWYCHWSTANIA"

Taki tytuł nosi audycja, którą nada Rozgłośnia Katowicka, w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 18.15 dla upamiętnienia — plebiscytu i trzeciego Powstania Śląskiego. Temat słuchowiska opiera się na historycznych motywach legend górnośląskich Ludwika Łakomego. Główną postacią słuchowiska jest ślepy górnik Wawrzyn Hajda, który należał w owym okresie do najgorliwszych bojowników o niepodległość Polski — jako uczestnik wszystkich trzech powstań. Świetlaną postać tego bohatera narodowego — odtworzy przed mikrofonem dyrektor Stanisław Ligoń. Audycję opracował Zdzisław Hierowski, reżyserował Zbigniew Lipczyński. Słuchowisko zostanie wykonane przez zespół „Śląskiej Pozytywki" przy współudziale artystów teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach.

SOBOTA, 7 MAJA

6.15 Pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.15 Muzyka; 8.00 Audycja dla szkół; 10.15 Audycja dla szkół; 11.40 — Utwory Jana Sibeliusa — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Audycja południowa z Kielc; 13.00 Koncert życzeń; 13.15 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Orkiestra salonowa pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Franca Morni — sopran koloraturowy i Jerzy Harald — akomp.; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Emil Vacher — harmonista ze swą orkiestrą — płyty; 15.30 Wiadomości gospodarcze; — 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci — słuchowisko pt. „Figle wiosennego wiatru"; 16.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Oktetu salonowego Rozgłośni Poznańskiej; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z kościoła na Karczówce w Kielcach; 17.50 Nasz program; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.15 „Dzień Zmartwychwstania" — słuchowisko; 18.45 Pogadanka aktualna; 19,00 Ziemia Kielecka braciom za granicą. Transmisja z Kielc. 1) Pieśń Polaków z zagranicy w wykonaniu Chóru Świętokrzyskiego; 2) Przemówienie, 3) Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P.R. z udziałem solistów i „Czwórki Radiowej"; w przerwie I cz. godz. 19.50 reportaż z Kielc, w przerwie II cz. godz. 20.50 Pogadanka aktualna; 21.45 „Historia z psem" — groteska magistracka Zbigniewa Lipczyńskiego i Jerzego Tepy w wykonaniu zespołu „Śląskiej Pozytywki"; 22.00 Konkurs chórów regionalnych — VI audycja. Udział biorą chóry z Katowic, Krakowa i Torunia; 22.35 Marsze i tańce z operetek — płyty; 23.00 Melodie ludowe i żołnierskie.

MODY

Co nosić będziemy latem?

Co można powiedzieć o modzie, która właściwie nie widziała jeszcze światła dziennego? Wszystko, co się mówi, pozostaje w sferze teorii. W praktyce nie zostało jeszcze nic wypróbowane; kilka odważniejszych pań decyduje według żurnali, sprawozdań felietonicznych czy rewii. Ale to co się widzi i o czym się słyszy, nie znaczy jeszcze, że będzie przyjęte lub noszone. Elegantki są bardzo ostrożne, nie lubią ekstrawagancji i rzeczy krzykliwych, zbyt jaskrawych. Elegancka pani zawsze wybierze coś pośredniego, co nie będzie rzucało się w oczy.

Wśród mnóstwa modeli letnich, zaprezentowanych na tegorocznych rewiach, ogólnym uznaniem cieszyły się następujące modele: kreacja spacerowa z wzorzystego materiału na przedpołudnie: wzór tkaniny stanowiły reprodukcje najpopularniejszych pomników Paryża, a więc wieża Eiffla, Brama Triumfalna i in. Herb Paryża, trójmasztowiec stał się ulubionym monogramem eleganckiej pani, która umieszcza go wszędzie, gdzie się da. Na kapeluszu, kieszonce żakietu, na szaliku, chusteczce, krawacie itp. Najczęściej suknie mają żółte tło i czarny deseń, ale mogą być również i inne odmiany i połączenia kolorów. Na rewii paryskiej do sukni tej, która była żółta, dochodził płaszcz w kolorze musztardowym i żółty kapelusz przybrany wstążką pod kolor płaszcza.

Po co zaprzątać sobie głowę opisem różnych błękitnych i różowych modeli oraz jedwabnych i wzorzystych kompletów, skoro nie zanosi się nawet na to, żebyśmy je mogły nosić? Owszem można nosić i kostiumiki letnie i komplecki z bolerkami, ale na nich płaszcze... Letnie futra nie są wcale dostateczną ochroną przed „majowym“ chłodem. — Kto nie ma zaufania do lata, może się z góry zabezpieczyć, dodając do letniego futerka trykotową podszewkę.

Ogromnie modna jest w tym sezonie biżuteria wszelkiego rodzaju, jak broszki w kształcie zawiłych splotów kwiatów i liści, koleżyki, zwisające w kształcie egzotycznych owoców, rybek, serduszek i rozmaitych cudacznych ptaszków i żyjątek. Zwykły normalny guzik, zapinający się przy pomocy dziurki, to czasy minione. Dziś zapinamy się na kłódki, sztylety wchodzące do pochewki, łuki, tarcze itp. przeżytki minionych czasów. Zarówno płaszcz jak i suknię obowiązuje nowe zapięcie. Zegarek, który już w roku ubiegłym rozpoczął swą ewolucję, tym razem poszedł dalej po wytkniętej linii. Mowy już nie ma o noszeniu zegarka na przegubie dłoni, co krępuje ruchy, nie daje możności mycia rąk. Już w ub. roku nosiło się zegarki w klapach kostiumów, ale były to zegarki na skórzanych paskach. Nowe zegarki są to kulki, które trzymają białe lub metalowe wymanicurowane rączki. Mechanizm zegarkowy wmontowany jest precyzyjnie w kulki. Ponadto spotyka się zegarki wmontowane w zamki torebek, w klamry pasków, w torebki do kosmetyków, w pomadkę do ust itp.

Celine.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

NOWY ZESZYT „PRASY“. Wyszedł z druku nr. 4-ty „Prasy“, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. W artykule wstępnym, zatytułowanym „O rozwój prasoznawstwa w Polsce“ dyr. Stanisław Kauzik omawia poziom naukowy i zakres działania instytutów prasoznawczych za granicą (Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone A. P.) oraz kreśli program prac organizowanego obecnie z inicjatywy władz Związku Wydawców Towarzystwa Wiedzy Prasowej, pierwszego instytutu prasoznawczego w Polsce.

Artykuł następny pt. „Pięć lat na stanowisku Ministra Poczt i Telegrafów“ poświęcony jest pełnej uznania charakterystyce działalności p. Ministra Poczt i Telegrafów inż. Emila Kalińskiego. Artykuł pt. „Prace nad uporządkowaniem rynku ogłoszeniowego“ informuje o sfinalizowaniu na terenie Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism szeregu prac, zmierzających do uporządkowania i unormowania różnych zagadnień polskiego rynku ogłoszeniowego.

Dalej znajdujemy interesujące relacje z tegorocznych Targów Lipskich: Franciszka Kusza w artykule pt. „Bugra“ — poświęconym działowi maszyn i urządzeń drukarskich oraz Aleksandra Gozdowskiego — „Wystawa prasy fachowej na Targach Lipskich“ — o międzynarodowej wystawie czasopism fachowych. Szereg ciekawych przykładów akcji propagandy zbiorowej omawia artykuł pt. „Sukcesy propagandy zbiorowej“. „Polskie dzienniki — wspólne“, artykuł Leona Zieleniewskiego, zaznajamia czytelnika ze specjalnym typem pism, wydawanych w zastępstwie gazet, w okresach przejściowych kiedy gazety nie ukazują się. Dział artykułów uzupełniają prace sprawozdawcze: „Niemiecka poczta państwowa i prasa w r. 1936“, i „Działalność Tow. „Ruch“ w r. 1937“. Zamykają nowy zeszyt „Prasy“ zwykłe rubryki: Prace Związku Wydawców, Organizacje i sprawy dziennikarskie, Kronika krajowa, Prawo a prasa i Prasa na szerokim świecie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej

do dziatwy szkolnej

W dniu Święta Narodowego 3 Maja Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował 22 odbiorniki radiowe dla szkół powszechnych i świetlic w okolicach Spały, gdzie znajduje się letnia rezydencja Pana Prezydenta.

W związku z przekazaniem tych odbiorników Pan Prezydent R. P. wygłosił do dziatwy szkolnej przemówienie, transmitowane przez wszystkie Rozgłośnie polskie.

Na ilustracji Pan Prezydent Rzeczypospolitej — profesor Ignacy Mościcki przy mikrofonie zainstalowanym w Zamku Królewskim w Warszawie w chwili wygłaszania przemówienia.

Dobrze obsadzone gonitwy

w trzecim dniu wyścigów konnych

W trzecim dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie pomimo zimna i niepewnej pogody — publiczność licznie przybyła na tor.

Gonitwy były dobrze obsadzone — wypłaty w totalizatorze stosunkowo wysokie.

W pierwszej płaskiej 1800 mtr. 400 zł. 4 konie — faworyt zawiódł — wygrał **Fru fru** st. „Iwno“ pod j. Koniecznym w 2'07“, 2) Palier, 3) Hetman Koronny, 4) Garlacz — Tot. zw. **42 zł.** m. 16 i 16 zł. za 10 zł.

W drugiej z płotami — 2400 mtr. 6 koni poprowadził Ney — wygrała **Merci** p. Dąbskiego Nerlicha pod j. Grzanką w 3'05“, 2) Traglast, 3) Król Herod, 4) Ney, 5) Harcerz, Tot. zw. **24 zł.** m. 14 i 14 zł za 10 zł.

W trzeciej płaskiej — 2100 mtr. 8 koni — wygrał faworyt **Kapuś** L. J. bar. Kronenberga pod chł. Palińskim w 2'31“, 2) Dora, 3) Łusia, 4) Sulimka, 5) Destar, 6) Rewers, 7) Morus, 8) Ijola — Tot. zw. **30 zł.** m. 14 — 15 i 38 zł.

W czwartej z przeszkodami 3000 mtr. 5 koni — znowu faworyci zawiedli wygrała **Dumka** H. Herszlewicza, pod chł. Lorencem w 3'52“, 2) Jog, 3) Galahad, 4) Goldella II, 5) Ida Heinzel, Tot. zw. **54 zł.** m. 23 i 23 zł. za 10 zł.

W piątej płaskiej 1800 mtr. 5 koni wygrał b. łatwo **Marjasz** Br. Sulejewicza pod j. Kondraciakiem w 2'10“ 2) Festyn, 3) Koliba, 4) Laguna, 5) Tanagra III. — Tot. zw. **19 zł.** m. 12 i 15 zł.

W szóstej płaskiej 2100 mtr. 5 koni — ogólna faworytka Cynara — zajęła czwarte miejsce — wygrał **Trzask** St. Frydera pod ż. Czernuszenką w 2'29“, 2) Ama, 3) Babinicz, 4) Cynara, 5) Harrietta. Tot. zw. **47 zł.** m. 19 i 24 złote.

Następne wyścigi w niedzielę, dnia 8 bm.

Krwawy finał zabawy strażackiej

Goście pobili krzesłami gospodarza

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu rozegrał się finał zabawy strażackiej, jaka miała miejsce w ub. roku w Siemoni, (pow. Będziński).

Przed trybunałem stanęli: Alfred Sadowski, Władysław Katolik i Edmund Baum, oskarżeni o pobicie Stanisława Mańki, gospodarza zabawy strażackiej.

Tło tego zajścia jest następujące:

Zabawa cieszyła się dużą frekwencją. Liczni goście spędzali cołoczas na tańcach, względnie w bufecie.

Gdy nastał biały świt i oznaczony w programie koniec zabawy, gospodarz wezwał gości do opuszczenia sali.

Wezwanie to odniosło wręcz przeciwny skutek, gdyż goście poczęli przeciwko temu gorąco oponować, a trzej z nich Sadowski, Katolik i Baum, rzucili się z krzesłami na Mańka i pobili go do utraty przytomności. Ofiara swoich obowiązków doznała złamania kości nosowej i ogólnych obrażeń.

W konsekwencji sprawców pobicia pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W wyniku rozprawy sąd skazał wszystkich trzech na rok więzienia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Dzień narodowej żałoby

W ZAWIERCIU

Z racji trzeciej rocznicy zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu 12 bm. program uroczystości żałobnych w Zawierciu jest następujący: godzina 9 rano nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Zawierciu dla młodzieży szkół powszechnych, godz. 10 — nabożeństwo żałobne dla młodzieży szkół średnich i starszego społeczeństwa. Poza tym odbędą się nabożeństwa w kościele ewangelickim i synagodze; godz. 19.30 — zbiórka wszystkich organizacyj ze sztandarami na placu obok Domu ludowego TAZ; godz. 20 wymarsz pochodu do płyty „Nieznanego Żołnierza“, godz. 20.45 do 20.48 chwila ciszy; godz. 20.48 — odczytanie myśli Józefa Piłsudskiego przy płonącym ognisku.

Komitet obchodu apeluje do mieszkańców o wzięcie udziału w tych żałobnych uroczystościach.

KRONIKA OLKUSZA

Wyjazd 231 bezrobotnych

NA WOŁYŃ

Pod osobistym kierownictwem dyrektora wojewódzkiego biura Funduszu Pracy p. Piwowońskiego z Kielc, w ostatnich dwóch dniach odbywała się na terenie większych ośrodków bezrobocia pow. Olkuskiego rekrutacja bezrobotnych na wyjazd do robót na Wołyń. Ogółem wyjechało 231 bezrobotnych, przy czym odjeżdżających na stacji w Olkuszu żegnał p. starosta Brzostyński przemówieniem, po którym bezrobotni odśpiewali hymn państwowy.

P. Piwowoński zapoznał się równocześnie z nędzą bezrobotnych pow. Olkuskiego, to też spodziewać się należy, że dalsze zatrudnienie bezrobotnych i złagodzenie losu tych ludzi nastąpi w najkrótszym czasie.

× **W DNIU ŻAŁOBY NARODOWEJ.** Na onegdajszym zebraniu przedstawicieli różnych organizacyj olkuskich ustalono program żałoby w dniu 12 bm. dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. W programie przewidziane jest nabożeństwo w kościele parafialnym o godz. 9 rano, wieczorem zaś złożenie hołdu przed pomnikiem Marszałka na kolonii fabryki „Olkusz“ przy trzyminutowej ciszy o godz. 20.45, poprzedzonej syrenami fabrycznymi. Uroczystość żałobną organizują: Zw. rezerwistów i Rodzina legionistów w Olkuszu.

× **ZATRZYMANIE PRACY W FABRYCE.** Wskutek braku zamówień i ogólnej stagnacji, fabryka „Olkusz“ wstrzymała pracę we wszystkich oddziałach. Przerwa przewidziana jest do końca bież. miesiąca. Fabryka „Olkusz“ zatrudnia około 1500 robotników, z których część korzysta obecnie z urlopów.

× **PODPALIŁ WŁASNY DOM.** W czasie dochodzenia przyczyny pożaru domu Jana Kurka w Czajowicach k.Ojcowa, wyszło na jaw, że podpalenia dokonał sam właściciel domu z chęci uzyskania asekuracji, przewyższającej wartość domu. Kurek został osadzony w więzieniu będzińskim.

KINO „ORZEŁ“ — Kościuszko pod Racławicami.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za maj 1938.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

SPORT

Wycieczka motocyklowa

DO OLKUSZA I RABSZTYNA

Jutro tj. w niedzielę Klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego wyrusza na pierwszą wycieczkę programową do Olkusza i Rabsztyna pod hasłem powitania wiosny.

Przy tej sposobności na zamku Rabsztyńskim odbędzie się ceremonia pasowania na motorzystów nowych członków Klubu, którzy po przesłuchaniu odpowiednich kursów zdali egzamin na prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych. Będzie to ciekawa uroczystość nawiązana do tradycji naszego rycerstwa.

Podczas wycieczki demonstrowane będzie ustawianie namiotów turystycznych tak dla samych turystów jak i dla maszyn.

Zarząd Klubu motocyklowego w Sosnowcu naszym pośrednictwem wzywa członków Klubu do obowiązkowego udziału w tej wycieczce oraz zaprasza wszystkich panów niezrzeszonych motocyklistów.

Zbiórka przed ratuszem w Sosnowcu o godz. 8 rano.

CZĘSTOCHÓWKA — UNIA

Jutro na stadionie Unii w Sosnowcu zostanie rozegrany mecz o mistrzostwo ligi okręgowej między Częstochówką a miejscową Unią. Początek meczu o godz. 16.30. Przedmecz o godz. 14.30

STRZELECKIE MISTRZOSTWA HARCERSKIE CZELADZI

W dniu 3 bm. odbyły się harcerskie mistrzostwa strzeleckie o mistrzostwo Czeladzi. I miejsce zajęła drużyna starszych harcerzy, II — KPH, III — Zw. Strzelecki, IV — 5 ZDH, V — Sokół.

Indywidualnie I miejsce zajął harcerz Ligenza, II — harcerz Libiszewski.

CHORZÓW — SOSNOWIEC

W niedzielę dnia 8 bm. tj. jutro o godz. 16 odbędzie się na stadionie WF i PW w Sosnowcu interesujący mecz piłkarski reprezentacyj szkolnych Chorzowa i Sosnowca.

POLSKA — DANIA 2:0

Wczoraj w pierwszym dniu tenisowego meczu Polska — Dania o puchar Davisa w Katowicach Hebda pokonał Plenghmana 6:2, 6:2, 6:1, a Tłoczyński wygrał z Bekevaldem 6:2, 6:3, 6:2.

Dziś odbędzie się gra podwójna oraz nadprogramowe spotkanie Jędrzejowska — Volkmar-Jacobsenowa.

TS SOSNOWIEC — KS PŁOMIEŃ

W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 14 na boisku przy ulicy Rudnej odbędą się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A pomiędzy powyższymi drużynami. Przedmecz o godz. 16.15.

Sławy wśród rudych

Dlaczego nie lubimy rudzielców?...

Ludzie z rudym zarostem nie mają dobrej opinii. Przysłowia ludowe przypisują im złe moce, pomawiając często o kontakty z diabłem. „Ruda czupryna diabelskiego syna" — mawiają w Szwajcarii, albo „czerwony kapturek diabelski pazurek". W Polsce otaczano zawsze rudych pewną pogardą, której wyraz znajdziemy w często i dziś stosowanym wykrzykniku: „Rudy do budy!".

Skąd się wzięło to uprzedzenie do rudych? Dlaczego otaczano ich od najdawniejszych czasów nimbem satanizmu? Jak wiadomo, kolor czerwony jest kolorem gniewu i buntu. Czerwona płachta na arenie walki byków wprowadza zwierzęta we wściekłość, u koguta i indyka czerwienieje grzebień, nabierając purpurowych odcieni, gdy ptaki te przygotowują się do walki. Podświadomie człowiek przyjął kolor czerwony jako barwę rewolucji. Garibaldi swoim ochotnikom kazał przywdziać czerwone koszule Ruch proletariacki na znak buntu przeciwko istniejącemu porządkowi rzeczy obrał czerwień jako barwę partyjną. A bunt wiązany był od wieków z siłą szatańską. Wszak pierwszym buntownikiem był Lucyfer z plejadą oddanych sobie aniołów, strąconych za karę do piekła i odtąd szatanami zwanych. Stąd też od najdawniejszych czasów kolor czerwony był kolorem złych mocy. Czciciele szatana wśród dzikich plemion Afryki, zaklinacze tajemnych mocy, dziś jeszcze opasują się najczęściej czerwonym materiałem dla nadania większej mocy swym zaklęciom.

Zła opinia, jaka z reguły towarzyszy ludziom o rudym zaroście, wypływa z pewnych cech charakteru najczęściej spotykanych u rudych. Są oni często zbyt impulsywni, surowi, bezwzględni, niekiedy nawet okrutni. Już w r. 1000 naszej ery pojawiły się pierwsze pamflety ostrzegające przed rudymi, którzy są popędliwi i łatwo w złość okrutną, ba! zgoła szatańską wpadają. Ucieleśnienie zła, Judasz, był zawsze rudym. Dawni Germanie byli przeważnie rudymi, stąd uprzedzenie do rudych, szczególnie silne wśród Słowian. Nie darmo przypisywano rudym nadzwyczajne moce, najczęściej wprawdzie złe, ale zawsze nieprzeciętne. Historia daje nam całą galerię sławnych mężów i władców o rudym zaroście, wśród których nie brak i napiętnowanych przez dzieje okrutników.

Neron był klasycznym przedstawicielem tego typu w starożytności. Miedziano-brody, jak go nazywają kronikarze, odznaczał się morderczymi instynktami. Niezliczona jest ilość ofiar, które w ciągu swego krótkiego żywota zgładzić kazał, zaczynając od wychowawców filozofa Seneki i Burrusa, a kończąc na matce. Tezę o okrucieństwie rudych potwierdzają badania kryminologiczne i bezpośrednie obserwacje. Tak np. pewien dyrektor jednego z więzień amerykańskich stwierdza, że przestępcy rudzi bywają często genialni, ale niebliczalni w swym okrucieństwie. Neron zdaje się być pełnym potwierdzeniem tej psychologicznej reguły.

Sławnym przedstawicielem rudych w średniowieczu był Fryderyk Rudobrody, świetny rycerz, mądry wódz i mądry polityk, mściwy jednak i skłonny do okrucieństwa. Typem okrutnika był Henryk VIII król angielski, człowiek o nieokiełznanych namiętnościach. Oliver Cromwell, twórca współczesnej Anglii, był także rudym, rudymi byli również Napoleon, Garibaldi. Wszyscy oni odznaczali się nieugiętością charakteru i nie wahali się sięgać do bezwzględnych środków w realizacji swoich zamierzeń. Rudych nie brak wśród sławnych poetów. Takim był Szekspir, człowiek o nie spożytej energii, takim był Szyller Fryderyk, pełen dynamizmu i takim jest współczesny sędziwy już Bernard Shaw.

Twórca Stanów Zjednoczonych A. P. Waszyngton był również rudym. Jest on jakby wyjątkiem z galerii rudych mężów stanu, stanowiący w działaniu, wytrwały w realizacji zakreślonych sobie celów, ale skromny, nie szukający rozgłosu, oddany wyłącznie sprawie nowej ojczyzny. Po Waszyngtonie miała Ameryka jeszcze trzech rudych prezydentów Jeffersona, Jacksona i Calvina Coolidgea.

Przodkowie tak Coolidge'a, jak i poprzednio wymienionych prezydentów, byli Irlandczykami, wśród których dziś jeszcze spotkać można największy procent rudych.

Burzliwa i gwałtowna przysięga miłosna.

Rada miejska miasta Zawiercia

Uchwaliła budżet miasta na rok 1938-39

W ubiegły czwartek odbyło się drugie z kolei budżetowe posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Cz. Kowalskiego. Po uchwaleniu (poraz drugi) upoważnienia zarządu miejskiego do zaciągnięcia pożyczek krótkoterminowych w roku budżetowym 1938-39 do łącznej wysokości zł 30.000. radny Mendraszek z PPS powołując się na incydent wywołany na poprzednim posiedzeniu, o czym już pisaliśmy, zgłosił obszerny wniosek na piśmie, że w myśl przepisu złożone wnioski na ostatnim posiedzeniu przez wiceprezydenta p. Góralczyka o wstawienie do budżetu sumy zł 500 dla ochronki im. H. Sienkiewicza w Zawierciu i przez r. inż. Stephana zł 1.500 na Stow. św. Wincentego a Paulo są nieważne, gdyż wnioskodawcy nie złożyli tych wniosków na piśmie.

Następnie ławnik St. Kuc przystąpił do dalszego czytania budżetu m. Zawiercia na r. 1938-39, omawiając poszczególne działy. W dyskusji nad budżetem zabierali głos rr. Mendraszek, Pleban, Dziombek i Kotela. W wyniku głosowania budżet Zawiercia został uchwalony większością głosów radnych „bloku gospodarczej odbudowy miasta". Natomiast wstrzymali się od głosowania nad budżetem rr. PPS Stronnictwa Narodowe i żyd r. Parcys.

Budżet jest deficytowy na sumę zł 70.000.

W wolnych wnioskach radni zgłosili kilka wniosków, a między innymi r. Maciej Pleban z bloku odbudowy miasta wystąpił z wnioskiem, aby zarząd miejski poczynił odpowiednie kroki u władz celem uruchomienia w południowej części m. Zawiercia agencji pocztowej, gdyż miejscowy urząd pocztowo-telegraficzny znajduje się w stosunkowo ciasnym lokalu i nie jest w stanie obsłużyć całego miasta.

Pod koniec, w wolnych wnioskach, zabrał głos r. Mendraszek i zaatakował „Kurier Zachodni" za sprawozdanie z obrad Rady m. Zawiercia (znany incydent, gdy socjaliści wraz z żydami opuścili salę obrad), mówiąc o rzekomym niedokładnym informowaniu i prosząc prezydenta o interwencję.

W odpowiedzi p. prezydent Kowalski oświadczył, że prasa jest nie zależna i w tym wypadku nie ma żadnego wpływu na prasę.

Trudno się domyśleć o co chodzi r. Mendraszkowi i w czym mu niedogadza sprawozdanie K. Z. Było ono całkiem zgodne z przebiegiem obrad ojców m. Zawiercia.

Po oświadczeniu prezydenta, przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 11 wieczorem.

Wyniki biegu narodowego

w Dąbrowie Górniczej

W dniu 3 bm. o godz. 12 odbył się w Dąbrowie Górniczej bieg narodowy na trasach: 800 mtr dla pań, 5000 mtr dla seniorów i 1800 mtr dla junaczów. Na starcie stanęło razem 59 zawodników, w tym na 5000 mtr — 11 zawodników, na 1800 mtr — 37 zawodników, na 800 mtr — 11 zawodniczek.

Nagrodę przechodnią — puchar — ufundowany przez miejski komitet PWiWF zdobył zespół Zw. Strzeleckiego z Dąbrowy Górniczej.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach:

500 mtr: I miejsce zdobył Bielecki Edmund (Strzelec) 15:18,2, 2) Parzniewski Roman (Strzelec) 15:18,4, 3) Kaczmarek Jan (Sokół).

1800 mtr: 1) Cembrzyński St. (Sokół) 5:9, 2) Wejacha Z. (OMP) 5:20.7, 3) Kasprzycki I. (niestow.).

800 mtr: 1) Paleniówna Zofia (Sokół) 2:29,7 2) Podziemska Z. (Sokół) 3:8,1, 3) Folwarczna J. (Sokół).

Zawodników ze startu wypuścił p. T. Trzęsimiech, prezydent m. Dąbrowy. Sędzią głównym był p. Bałazy Wł. Badania lekarskie zawodników przeprowadzili pp. dr Niepielski, Kruszewski i Mayer. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się p. Wachali, prezesa PPW w Dąbrowie, zawodnicy korzystali ze świetlicy PPW. Opiekę nad zawodnikami na trasach objął miejscowy PCK. Duże usługi oddał Klub motocyklistów, przydzielając do dyspozycji kilka motocykli pod kierownictwem St. Piaskowskiego, jak również i zarząd Huty Bankowej, który przydzielił komitetowi auto osobowe. Po ukończeniu biegów nastąpiło rozdanie nagród, przy czym krótkie przemówienie wygłosił p. K. Kłębek.

W godzinach popołudniowych na miejskim stadionie WFiWP odbyły się zawody lekkoatletyczne. Wyniki poszczególnych konkurencyj:

panie — 60 mtr: 1) Pitułanka J. 8.9 sek., 2) Kulewikówna (KPW) 9.2 sek., 3) Podziemska (Sokół);

rzut dyskiem: 1) Hachulska (Sokół) 23,94 m, 2) Folwarczna J. (Sokół) 21.09 m, 3) Strojnowska (KPW) 18.19 m.

Panowie — 100 mtr: 1) Kruszewski (Sokół) 12,2 sk., 2) Sobolewski (KWP), 3) Winkiel (Sokół);

800 mtr: 1) Legawiec Wł. (Sokół) 2:19,6, 2) Lamont (KPW), 3) Majkiewicz (Sokół);

rzut dyskiem: 1) Chacaga (Sokół) 38.50 m, 2) Juszczyk (KPW), 3) Jurczyński (Sokół);

rzut kulą: 1) Chacaga 11.89 m., 2) Juszczyk 3) Kochanowski (Sokół);

Skok w dal: 1) Strojnowski (KPW) 5.71 m, 2) Chacaga, 3) Grela (Sokół);

skok wzwyż: 1) Alban (KPW) 1.50 m, 2) Grela, 2) Juszczyk.

Siatkówka żeńska: Sokół-Dąbrowa — KPW Dąbrowa 2:1 (15:11, 11:15, 14:10); siatkówka męska: KPW — Sokół 2:0 (15:9, 15:9).

Mistrz ligi angielskiej na Śląsku

Wspaniała kariera Wolverhampton Wanderers

W dniu 18 maja, jak to już podaliśmy, gościć będzie po raz pierwszy na Śląsku jedna z piłkarskich drużyn Anglii, drużyna „wilków angielskich" — Wolverhampton Wanderers, która w tej chwili pretenduje do tytułu mistrzowskiego, zajmując wraz z Arsenalem i Preston Nord End pierwsze miejsce w tabeli.

Z okazji przyjazdu warto podać kilka dat i faktów z historii tego zespołu. Wolverhampton Wanderers powstał w roku 1888. Początkowo podobnie jak każdy nowy klub borykać się musiał z trudnościami finansowymi. W ślad za tym szedł też brak klasy sportowej, co trwało do roku 1905. Po tym okresie nastąpiły lepsze czasy, gdyż „wilki" dostali się do pierwszej ligi, gdzie utrzymali się do 1925 roku na środkowej pozycji.

Z chwilą objęcia kierownictwa klubu przez majora Buckley'a w roku 1926 — nastąpiła w klubie wybitna poprawa. Jednym z głównych celów mjr. Buckley'a było nie ubieganie się o pierwsze miejsce w tabeli, lecz o hodowanie sobie narybku piłkarskiego, który sprzedawany był następnie za drogie pieniądze innym zespołom ligowym. Na sprzedaży graczy dorobił się Wolverhampton dużych sum pozwalających na rozbudowę boiska i utrzymanie dobrych trenerów. Od roku 1933 datuje się w historii Wolverhampton okres powodzeń Szczególnie w ostatnim sezonie „wilki londyńskie" poszczycić się mogą nielada sukcesami, czego najlepszym dowodem jest właśnie doskonała lokata w tabeli.

Ostatnio w Anglii tematem sportowym dnia obok zagadnienia, kto będzie mistrzem ligi, był wynik jaki uzyskał Wolverhampton z Leicester City w stosunku 10:1. Okazuje się, że bohaterem spotkania był 16-letni Richard Dorsett, zakupiony przed trzema tygodniami przez menażera „wilków" u jednego z klubów ulicznych za marną wprost sumę 5 funtów. Debiut Dorsetta przypadł właśnie na meczu z Leicester. Strzelił on 5 bramek i to takich, jakie rzadko widzi się na najlepszych meczach angielskich. Akcje Dorsetta poszły od razu o 1000 procent w górę i jak słychać menażerowie Arsenalu już pertraktują z mjr. Buckley'em co do zakupienia Dorsetta dla jednego z najlepszych klubów Anglii.

Wynik 10:1 jaki uzyskał Wolverhampton nie daje spokoju milionom Anglików. Najlepszy dowód, iż z 11 milionów ludzi, które prawie co tydzień „typują" wyniki w licznych popularnych loteriach sportowych — nikt nie odgadł wyniku, choć z tych 11 milionów 7.513 liczyło na zwycięstwo „wilków".

Wynik tak wysoki w mistrzostwach pierwszej ligi zdarzył się ostatni raz przed 29 laty! W roku 1909 Nottingham zwyciężył Leicester Fosse 12:0! zaś w r. 1892 Albion zwyciężył Darwem 12:1, a 1908 r. Sunderland wygrał z Newcastle United 9:1.

Przygotowania do meczu Wolverhampton Wanderers — Śląsk są w pełnym toku. Mecz odbędzie się na największym co do pojemności boisku Śląska w Wielkich Hajdukach. Organizatorowie liczą się z tym, że w razie dobrej pogody przybędzie na mecz około 45 tysięcy widzów! Śląski OZPN wysyła w tych dniach do Londynu 250 funtów jako pierwszą ratę należności za mecz.

Anglicy przyjeżdżają z Budapesztu, gdzie w dniu 15 bm. rozegrają mecz z reprezentacją Budapesztu względnie Ferencvarosem.

Przedsprzedaż biletów rozpoczęła się w dniu 1 bm. i dotychczas sprzedano przeszło 15 tysięcy biletów. Przedsprzedaż biletów w Sosnowcu w „Orbisie", ul. Małachowskiego.

Dalsze szczegóły podamy w najbliższym czasie.

W związku z zawodami reprezentacyjnymi Wolverhampton Wanderers (Anglia) — Śląsk, które się odbędą w środę dnia 18 bm. na stadionie KS Ruch w Wielkich Hajdukach — informuje nas zarząd Śląskiego OZPN, że na powyższy mecz ze względów porządkowych unieważnił wszelkie legitymacje wolnego wstępu na boisko.

PT dziennikarze tak miejscowi jak i zamiejscowi są proszeni zgłaszać zapotrzebowania na bilety prasowe na piśmie względnie telefonicznie wprost do sekretariatu Śląskiego OZPN pod nr 307-10 z podaniem nazwiska i reprezentowanej prasy.

Z POKAZU WOJSKOWEGO W DNIU 3 MAJA W WARSZAWIE
Czołg w akcji na terenie ze specjalnie ustawionymi przeszkodami (mur z cegieł, rowy, płoty)

200.000 franków odszkodowania
za 2 bezpłatne operacje

Sławna w czasach przedrewolucyjnych w Rosji tancerka, Nina Korongiska, uciekła w czasie wybuchu rewolucji bolszewickiej do Paryża. Tu schroniła się u byłego adiutanta carskiego, który wprowadził ją w świat.

Przez dłuższy czas jednak Korongiska żyła w nadzwyczaj nędznych warunkach materialnych, a pech chciał w dodatku, że zachorowała i była zmuszona dwukrotnie poddać się operacji, której podjął się jeden z najlepszych chirurgów francuskich Thierry de Martel.

Obecnie ku jego zdumieniu dowiedział się, że tancerka wniosła przeciw niemu skargę do sądu o odszkodowanie z racji rzekomego nieudania się pierwszej operacji. Tancerka żąda nie mniej jak 200 tysięcy franków i to za operacje udałe i bezpłatnie przeprowadzone.

Fakt ten wywołał zjadliwe uwagi prasy paryskiej pod adresem tancerki.

Przed paru dniami odbyła się rozprawa pierwszej instancji, którą tancerka przegrała. Obecnie prasa donosi, że nie dała ona za wygraną i wniosła skargę apelacyjną.

— Pawle, przejechałeś przecież to [redacted] stworzenie!

Fragment z defilady piechoty przed Panem Prezydentem R.P. w dniu 3 Maja w Warszawie.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61023
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 28 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 2, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 2. — GRODZIEC, Kiosk p. Lacinskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4, księgarnia W. Bagińskiej. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, kiosk St. Jaworskiego. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13 Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STEYJEWSKI.